

Zabawy adwentowe – Co robimy, gdy czekamy

I. Oczekiwanie - Przywitajmy Pana Jezusa

Zabawa wprowadzająca w adwentowe oczekiwanie

W rozmowie wprowadzamy dzieci w temat oczekiwania. Możemy zacząć od pytania, na co dzieci czekają i co robią, gdy czekają. Warto przeczytać lub wysłuchać opowiadanie związane z oczekiwaniem (np. z książeczki dla dzieci trzyletnich „Nasza Boża Rodzina”, pt. „Oczekiwanie – Adwent” lub z „Poradnika metodycznego dla dzieci czteroletnich” – „Bóg kocha dzieci”, opowiadanie ze scenariusza katechezy 38. „Radosne oczekiwanie”).

Przebieg zabawy:

Dzieci tworzą krąg. Trzymając się za ręce, chodzą i śpiewają wybraną piosenkę lub pieśń adwentową, np.: „Oto Pan Bóg przyjdzie”, „Czekam na Ciebie, Jezus mój mały” lub „Pan blisko jest”. Na znak katechety wszyscy kucają i wołają:

Pierwsza niedziela – dzieci czekają.

Druga niedziela – dzieci czekają.

Trzecia niedziela – dzieci czekają.

Czwarta niedziela – dzieci czekają.

Teraz wszyscy wstają i wołają:

Dzieci Pana Jezusa witają!

Zabawę powtarzamy kilka razy.

=====

II. Jak święty Mikołaj

Zabawa uświadamiająca dzieciom radość z bycia dobrym

Zabawa w świętego Mikołaja może być wprowadzeniem lub puentą katechezy, która ma ukazać wartość obdarowywania innych. Uczymy, że Pan Bóg dał nam świętego Mikołaja, abyśmy go naśladowali i także obdarowywali innych. Można do rozmowy wykorzystać opowiadanie z „Poradnika metodycznego dla dzieci czteroletnich”, ze scenariusza katechezy 37. „Dobry święty Mikołaj”.

Przebieg zabawy:

Dzieci stają w kręgu, trzymając się za ręce. Na zewnątrz kręgu – w odwrotnym kierunku niż pozostałe dzieci – krąży najpierw jedno dziecko, czyli „święty Mikołaj”. „Święty Mikołaj” dotyka jedno wybrane przez siebie dziecko dłonią, np. w ramię. Może wymawiać jego imię. Dotknięte dziecko również staje się „świętym Mikołajem” i razem z poprzednim obchodzi krąg, dotykając następne dzieci, które też opuszczają wewnętrzny krąg i stają się „Mikołajami”. Tak bawimy się, aż nie będzie dzieci w wewnętrznym kręgu, czyli wszyscy uczestnicy zostaną „Mikołajami”. Dzieci mogą wtedy jeszcze zrobić kilka okrążeń. Zabawę powtarzamy. W kolejnej rundzie katecheta wyznacza dwóch Mikołajów: te dzieci, które w poprzedniej „rundzie” były „dotknięte” jako ostatnie.